

<http://dx.doi.org/10.30747/bfgez.68.2018.10>

Dnia 6 X 2018 r. zmarł **Czesław Włodarek** ps. Józef, nazwisko okupacyjne Józef Wawrzon, urodził się 13 II 1920 r. w Wyrzysku. Był synem Jana, powstańca wielkopolskiego, i Weroniki z d. Reinert. Po ukończeniu w maju 1938 r. Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bydgoszczy, od 4 listopada tego roku odbywał służbę wojskową w 4. Pułku Lotniczym w Toruniu, skąd został skierowany do Szkoły Podoficerskiej w Dęblinie, którą ukończył w czerwcu 1939 r. w stopniu kaprała.

Na początku września 1939 r., przydzielony do jednostki mechaników silnikowych, naprawiał uszkodzone samoloty na lotniskach polowych w okolicach Grudziądza i Warszawy. Po rozwiązaniu jednostki otrzymał przydział do kompanii saperów w 60. Dywizji Piechoty w składzie Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” gen. Franciszka Kleeberga. 4 X 1939 r. w Woli Głuchowskiej dostał się do niemieckiej niewoli. W okolicy Brodnicy zbiegł z transportu jeńców do Prus Wschodnich.

Do Bydgoszczy wrócił 20 X 1939 r. Od końca 1939 r. do lipca 1941 r. pracował dorywczo, rozładowując wagony na rampie kolejowej. W lipcu 1941 r. został skierowany przez niemiecki urząd pracy do firmy prowadzącej budowy dla przemysłu zbrojeniowego na terenie całego Pomorza. Jako kierowca samochodu ciężarowego pracował tam do 15 X 1944 r. Po ewakuacji firmy do Rzeszy został zatrudniony jako zaopatrzeniowiec w firmie „Elektromechanik” w Nakle i pracował tam do ucieczki Niemców z Bydgoszczy.

Po przybyciu w 1939 r. do Bydgoszczy wraz z kolegami radiomechanikami: Kazimierzem Jankowskim i jego bratem Franciszkiem, Alojzym Andrzejewskim, Edmundem Masiakiem i Władysławem Mellerem współtworzył grupę konspiracyjną kolportującą wśród zaufanych wiadomości z nasłuchu radiowego i rejestrującą zbrodnie popełnione przez Niemców w Bydgoszczy i okolicy. Aparat radiowy do prowadzenia nasłuchu radiowego otrzymał także Augustyn Träger, przedwojenny znajomy rodziny Włodarków i późniejszy Generalny Starosta Okręgu

Pomorskiego „Miecza i Pługa”. W redagowaniu informacji radiowych Czesław współpracował z grupą bydgoskich adwokatów. Członkowie grupy utrzymywali także luźne kontakty z organizacją utworzoną w Bydgoszczy przez Władysława Barcikowskiego, próbującego od lata 1940 r. połączyć działające na terenie Bydgoszczy grupy konspiracyjne w jednolitą organizację pomorską. Przez Kazimierza Jankowskiego grupy nasłuchu i kolportażu nawiązały kontakt z ZWZ i Czesław Włodarek 15 VIII 1941 r. został zaprzysiężony przez Brunona Jasińskiego ps. Kuno, pierwszego komendanta Inspektoratu ZWZ-AK Bydgoszcz. Przyjął ps. Józef, a zadania, jakie otrzymał, ściśle wiązały się z jego miejscem pracy, które umożliwiało legalne poruszanie się na terenach Rzeszy i Okręgu Rzeszy Gdańsk - Prusy Zachodnie (Pomorze i Kujawy). Samochód, którego był kierowcą, wyjeżdżał wyłącznie w dalekie trasy, a Czesław dysponował harmonogramem wyjazdów z tygodniowym wyprzedzeniem. Miał więc możliwość poinformowania o nich swoich przełożonych z konspiracji. Od listopada 1941 r. do czerwca 1943 r. na ustalone hasła przewoził łączników do wyznaczonych miejscowości oraz odpowiadał za ich bezpieczeństwo. Z jego usług, jak czytamy w oświadczeniu szefa sztabu Okręgu Pomorskiego ZWZ-AK Józefa Chylińskiego, korzystali wszyscy członkowie sztabu Okręgu, jak i poszczególni członkowie komórek garnizonów i inspektoratów. Z Włocławka zabierał m.in. Zofię Rasz ps. Myszka (początkowo nie znał jej nazwiska), która rozwoziła przychodzącą z Warszawy korespondencję i gazetki konspiracyjne do Brodnicy, Golubia-Dobrzynia, Grudziądz. Poza tym gromadził informacje wywiadowcze o niemieckich zakładach zbrojeniowych, do których dostarczał materiały budowlane i części zamienne. Raporty z obserwacji i rozmów z przygodnymi pasażerami, a także szkice zakładów przekazywał początkowo szefowi wywiadu w sztabie Inspektoratu AK Bydgoszcz, a od czerwca 1943 r. Józefowi Chylińskiemu i Józefowi Grussowi, szefowi wywiadu w sztabie Okręgu. Do ponumerowanych i oznaczonych kryptonimami skrytek, ustalonych przez Józefa Chylińskiego w październiku 1942 r., rozwoził meldunki i rozkazy oraz je z nich odbierał. W latach 1942-1944 dostarczał na ustalone punkty przesyłki i pocztę konspiracyjną m.in. dla Stefana Gussa ps. Dan, organizatora partyzantki pomorskiej w Borach Tucholskich, a z Brodnicy, Zbiczna i Niskiego Brodna odbierał materiały sanitarne, przygotowane do odbioru przez Władysławę Zieleniewską z Referatu WSK Inspektoratu AK Brodnica i jej brata Jana Zakrzewskiego ps. Smyk. W Tczewie odbierał meldunki od Maksymiliana Rossy, właściciela zakładu fotograficznego i kierownika jednej z grup sieci „A” wywiadu ofensywnego dalekiego zasięgu grupy „Wybrzeże” KG ZWZ-AK w Tczewie. Wśród osób, które kilkakrotnie przewoził z Włocławka do Bydgoszczy i odwrotnie, była „Pani Maria” [Halina Stabrowska - E.S.].

Halinę Stabrowską, wówczas związaną z Wydziałem Personalno-Legalizacyjnym KG ZWZ, a później osobistą sekretarkę gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego, po raz pierwszy „Józef” przewoził z Włocławka od Wacława Guzowskiego do Bydgoszczy kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia 1941 r. Później odbierał ją z lokalu kontaktowego kryptonim „Watykan-2” (klasztor Braci Mniejszych we Włocławku). We Włocławku „Józef” korzystał także ze skrzynki kontaktowej o kryptonimie „Watykan-1” (przy katedrze). W lipcu 1943 r. został przydzielony do dyspozycji Józefa Chylińskiego, szefa sztabu, i otrzymał zadanie zorganizowania ochrony odpraw oficerów sztabu Okręgu, które odbywały się na terenie poszczególnych inspektoratów. W mieszkaniu Cz. Włodarka w Bydgoszczy, funkcjonującym jako zastrzeżona kwatera J. Chylińskiego kryptonim „Wenecja”, na początku marca 1943 r. i w kwietniu tego roku (w Wielkanoc) odbyła się odprawa z udziałem Rudolfa Ostrihanskiego, wówczas komendanta Okręgu Pomorskiego AK, Jana Pałubickiego, Józefa Grussa, Stefana Gussa i Józefa Chylińskiego. Podczas kwietniowej odprawy do AK została zaprzysiężona przez R. Ostrihanskiego Helena Włodarek z d. Osińska (żona Czesława). Jako „Helenka” objęła funkcję gospodyni kwatery, szyfrantki i łączniczki szefa sztabu. Podróż służbową w okolice Berlina w czerwcu 1944 r. „Józef” odbył w towarzystwie J. Chylińskiego. W czasie swoich wyjazdów do Szczecina, Malborka, Grudziądza od połowy 1942 r. do sierpnia 1944 r. był łącznikiem A. Trägera. Przewoził nie tylko przesyłki dla pracujących tam członków „Miecza i Pługa”, ale przy okazji wyjazdów do Szczecina zabierał A. Trägera i niekiedy odbierał pocztę konspiracyjną z ustalonych skrytek. W styczniu 1945 r. do skrzynek kontaktowych na terenie Okręgu rozwoził „Komunikat specjalny” Józefa Chylińskiego, w którym szef sztabu m.in. instruował o zachowaniu się wobec zbliżającego się frontu.

Został aresztowany przez UB, przypuszczalnie na skutek donosu, 20 II 1945 r. w Bydgoszczy jako Józef Wawrzon. Był intensywnie przesłuchiwany przez Bolesława Halewskiego. Po dwóch tygodniach zbiegł z więzienia dzięki pomocy oficera UB, któremu w czasie okupacji uratował życie. W obawie przed ponownym aresztowaniem ukrywał się pod fałszywym nazwiskiem „Zygmunt Bednarek” i wraz z rodziną opuścił Bydgoszcz. W latach 1946–1948 mieszkał w Nowym Dworze Gdańskim i dzięki pomocy kolegi z konspiracji otrzymał pracę w Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” jako kierowca. Kontynuował działalność w Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość”, rejestrując zbrodnie dokonane przez UBP na żołnierzach AK. 17 IV 1947 r. ujawnił w Bydgoszczy działalność w AK. W 1954 r. ukończył Technikum Pedagogiczne, a w 1970 r. Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Bydgoszczy. Zatajenie w życiorysie, za radą

przyjaciół, przynależności do AK umożliwiło Czesławowi podjęcie pracy w szkolnictwie. Pracę zawodową zakończył w 1980 r.

Był współzałożycielem Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręg Bydgoszcz, przez kilka lat jego prezesem, wiceprezesem oraz przewodniczącym Komisji Weryfikacyjnej.

Z małżeństwa z Heleną Osińską, odznaczoną Krzyżem Armii Krajowej, miał pięcioro dzieci.

Zmarł 6 X 2018 r. i został pochowany z honorami wojskowymi na cmentarzu we Władysławowie koło Bydgoszczy.

Został m.in. odznaczony: Medalem za Udział w Wojnie Obronnej 1939, Medalem Wojska (czterokrotnie), Krzyżem Armii Krajowej, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym i Złotym Krzyżem Zasługi za pracę społeczną w sporcie i pracę zawodową w szkolnictwie.

*Elżbieta Skerska*